



SPORT

TYGODNIK

poświęcony wszystkim gałęziom sportu i stosunkom towarzyskim.

Wydawca i naczelny redaktor: Zygmunt Prawdzic Meciszewski.

Nr. 5.

Kraków, Poniedziałek 1 Czerwca 1891 r.

Rocznik 1.

Najbliższy numer „SPORTU“
ukaze się w Poniedziałek
dnia 8-go Czerwca b. r.

DERBY.

Achilles II.

D niewypowiedzianem naprężeniem, — z niewysłowioną gorączką oczekiwany, przyszedł nareszcie dzień największego naszego święta sportowego. Niebo, pragnące zapewne równie jak śmiertelni nasycić się widokiem przepięknego obrazu, jaki zwykle zielona murawa wyścigowego placu w dzień taki przedstawia, dało najpiękniejszą pogodę, nie więc też dziwnego, że jakby za dotknięciem różeczki czarodziej-skiej, zmieniły się trybuny i całe miejsce przed trybunami w ogród najwspanialszymi barwami śniący, a podmuchem wiatru ciągle poruszany. Jeszcze nigdy od czasu jak plac wyścigowy istnieje nie były trybuny w tej mierze co do swej wytrzymałości sprawdzane jak w dniu dwudziestego czwartego Derby. Szumiący tłum ludzi cisnął się po wszystkich miejscach, przy kasach totalizatorowych, na

trybunach, oblegał butety, a na ustach wszystkich tylko jedno słowo, wszystkie te wspaniałości stwarzające: Derby.

Kto wygra? Nie odczuwano zupełnie jak częstem już ostatnimi czasy to pytanie się stało, a ponieważ z dniem każdym szanse poszczególnych kandydatów coraz to więcej się zmieniały, każdy chętnie dzielił się z drugimi swym sądem i przekonaniem, a dysputom tak końca nie było, że na poprzedzające Derby dwa biegi prawie nie zwrócono uwagi. A przecież gdy chwila ta się zbliżała, odczuwało się jakieś niewytłomaczone pragnienie odroczenia jej jeszcze na jakiś czas. każdemu zdawało się że za mało ma czasu do dokładnego rozpatrzenia się między kandydatami, do ostatniej bowiem chwili nic o szansach poszczególnych uczestników nie wiadano.

Jak tylko poprzedzający Derby bieg się skończył zapełniło się zaraz miejsce, gdzie konie do biegu siodłane bywają, by przeprowadzonych wybrańców dokładnej poddać krytyce, i może nigdy równie starannie nie przyglądano się koniom, każdy bowiem, który szansom papierowym konia nie bardzo wierzył, chciał się z jego powierzchowności pewności dowiedzieć, ale nawet co „najmądrzejsi“ nie mogli niczego się dopatrzyć.

Wszystkie 10 koni, w Derby udział wziąć mające, były całkiem fit, a nawet nie jeden z nich pokazywał prędzej za wiele przygotowania niż za mało. To szczególnie już można powiedzieć o Peter; na oko wydawał się nadzwyczaj okazale, gdy się jednakowoż ktoś mu lepiej przypatrzył, to dostrzegał, że Peter za lekko wyglądał, że angielskie przygotowanie prędzej zaszkodzi mu, niż pomódz mogło. Przy próbnym galopie skokiem zachwycał, ale znowu nie fachowca, na trochę lepiej bowiem doświadczonym, a zimniej się przypatrującym robił wrażenia słabszego konia, który ostrego biegu na półtora mili nie będzie mógł wytrzymać. Takiego zdania był nawet hr. Lehndorff, wychowawca Peter'a, gdy wyraził się, że według jego zdania Peter znajduje się na tym punkcie najwyższej fitness, który zwrot ku gorszemu zwiastuje.

Gieshübler najpotężniej wyglądał, cała jego postać formalnie świeciła muszkulami, i robił odrazu na wszystkich wrażenie najsilniejszego konia. Mac-Intosh dobrze wyglądał, a był w całym polu jedynym, któremu jak się zdawać mogło, nie jeden dobry galop by nie zaszkodził. Achilles II, którego ostatniego ze stajni wyprowadzono nie szczególnego nie pokazywał, a najpiękniejszym w towa-

rzystwie bowiem był niezaprzeczenie Morisco. Zastęp zwolenników Dragoniera był wielki, i był to jedyny koń, który stosownie do okazanej formy biegł, że ale Crossbow, który jako ostatni outsider, 100 : 1 notowany, taką klasę koni pobić potrafił. tego nikt nawet spodziewać się nie mógł. Trzecie miejsce Crossbow'a w wyniku Derby jest też najwięcej zadziwiającym zdarzeniem: przyzwyczajeni bowiem już oddawna jesteśmy do tego, że outsider największemu faworytowi tylko kopyta pokaże, ale pokonanie Peter'a, Giesshübler'a, Mac-Intosh'a i Morisco przez najbardziej w zakładach zaniedbanego konia jest dopiero prawdziwie zagadkowym. Ben Akiba powiada, że wszystko działo się już na świecie, żeby jednak dwa outsiderzy w Derby pierwsze miejsca zajęły, jeszcze się nie zdarzyło. Nie zwycięstwo więc Felhő w nagrodzie rządowej I klasy, ale bieg wtedy Crossbow'a jest więcej podejrzanej wartości, gdy bowiem w budapeszteńskiej nagrodzie rządowej I klasy przy Felhő przez cały bieg udziału prawie w nim nie bierze, teraz Felhő ostatnia, a on pobija najlepszą klasę koni. Na usprawiedliwienie jego można tylko to podnieść, że 24 godzin przed nagrodą rządową musiał w ostrym bardzo biegu wziąć udział i że to go zmęczyć musiało.

Achillesa II zwycięstwo należy już do przeszłości, i nikt powątpiewać o nim nie może, a laury te zdobył sobie w zaszczytnej, gorącej walce; biegowi zaś samemu nie można nie zarzucić. Tempo było zabójcze, ono zabiło wszystkich faworytów, ani Peter, ani Giesshübler lub Morisco wyżyć w nim nie mogli, i tylko trzy prawdziwie silne i wytrwałe konie przybyły pierwsze do mety. W sprawozdaniu wyścigowym, opisujemy przebieg Derby dokładnie, chcemy tu tylko podnieść pewne punkta. Pace z jaką rozpoczęła bieg Alnok i Morisco, była tak wielka, że śmiało rzec można, nie było jeszcze Derby o szybszym tempie. W roku, w którym Rajta-Rajta zdobył sobie niebieską wstęgę, mówiono powszechnie, że tempo było możliwie najszybsze, nam by się zdawało, że w tym roku jeszcze szybszym ono było.

Peter i Felhő byli ciągle tuż za prowadzającymi i aż do prostej, na wylocie której u przodu się nawet ukazał, zwycięstwo tego pierwszego zdawało się całkiem pewnym. Dragonier jednak i Morisco nie ustąpili od jego boku, a nie mniejszy podziw w przypatrującym się ostatnim chwilom biegu tłumie wzbudziło pojawienie się zielonych kolorów Crossbow'a obok Peter'a. W tej samej chwili okrzyk tysięcy zwiastował porażkę Peter'a, bo każdy już jasno widział, że faworyt tempa utrzymać więcej nie może. Na krótszą odległość mógłby być może zwyciężyć, teraz opuściły go siły i odpadł, zupełnie zmęczony. — Crossbow i Dragonier walczyli zaciekle o palmę zwycięstwa, gdy niespodziewanie Achilles II, który dotąd w tyle się trzymał naprzód wysuwać się zaczął. Jak Peter'a minął potrzebował mu tylko Smith popuścić cugle a ten jak strzała przesunął się koło walczących i łatwo zwyciężając przebiegł pierwszy metę. Chwilę to niespodziewane zjawisko oniemiało, ubezwładniało nerwy wszystkich, ale zaraz frenetycznym okrzykiem i oklaskom nie było końca, wszystko cieszyło się, że Peter pobity! Patriotyzm wziął górę nad sobokostwem; z twarzy wszyst-

kich, mimo poniesionych strat pieniężnych, biła radość i zadowolenie. Długo nie będzie zapomniane Derby z r. 1891, a w niedzielę 24 maja przez całą resztę dnia publiczność uspokoić się i uwierzyć prawie nie mogła, by trzy konie Rotschilda i gorący faworyt Peter między ostatnimi się znajdowali. Dragonier i Crossbow to wytrwałe konie, a Achilles II z wytrwałością łączy jeszcze wielki speed.

Co do Achillesa II, to po wysokości totalizatora wnioskuje, przypuszczać należy, że wszyscy wielką przez tegoż w kwietniu przeszłego roku w Newmarket, okazaną formę zapomnieli, gdy bowiem jako roczniak wzrostem swym i budową zachwyił właściciela, wysłany został do Anglii i tam w bogatym Fitzwilliam Plate w którym jako faworyt brał udział między trzynastoma końmi tylko o szyję został przez Royal Nun pobitym. Po powrocie do ojczyzny zachorował i coraz to niefortunniej na torze występował. Przez zimę poprawił się jednak ten mały i brzydki ogier i jako żelazną wytrwałość posiadający zdobył sobie najwyższy sportowy zaszczyt. Wprawdzie wrócił z kaszlem do wagi, ale wątpimy by było to coś ważnego, a będzie miał dosyć czasu odzyskać napowrót zdrowie.

Z innych koni zadziwił nas nadzwyczaj mierny bieg Mac-Intosh'a. Nie sądzimy żeby to była prawdziwa jego forma i sądzimy, że ogromny syn Hermita, w którym wszyscy dotąd wiele wytrwałości upatrywali, nie jeden jeszcze klasyczny bieg zdobyć potrafił. Giesshübler i Vico sprawdzili tylko regułę, że dzieci Kisbe'ra do wytrwałych się nie liczą.

Dzień 24 maja 1891 był dniem największej radości, jakiej jeszcze za zielonej toru wyścigowego murawie dotąd nie dożyliśmy, a wszystkie niespodziewane wypadki, które widział piszący te słowa gdziekolwiek na wyścigach, ustępują przed wynikiem tegorocznego Derby, w tym roku bowiem mniej się było sportmanem jak patryotą, który z nieopisaną radością widział zwycięstwo tego małego Achillesa, ratującego podobnie jak jego wielki imiennik, ojczysty honor przed obcymi. Chociaż bowiem żywiło się jakąś nadzieją, że kolory nasze wyjdą zwycięsko z tej walki, to przecież obawa przed, do mitycznej wielkości przez pisma niemieckie wyniesionym Peter'em, daleko silniejszą była od tam-

tego uczucia, zwłaszcza gdy się czuło, że się prawie samotnie z nadziejami swymi stoi. A przecież snem to nie było, ale rzeczywistością, radosną rzeczywistością.

I minął ten dzień święta sportowego jak inne, przed oczyma naszymi przebiega jakby w kalejdoskopie obraz jeden za drugim, raz jaśniejszy raz ciemniejszy. Odgadnąć się jeszcze pragnie, co następny obraz nam przyniesie, a on już mija, i ciągle powtarza się to samo. W pośrodku tych wydarzeń stoi kronikarz, na którym wszystkie wzruszenia żadnego nie mogą zostawiać wrażenia, który najbardziej krzyczące sprzeczności logicznie połączyć musi. Tego nauczyć się można; nabywa się przez wprawę, biada mu jednakowoż, gdy rolę augura grać mu przyjdzie, gdy z bojażnią usiłuje utrzymać masy w wierze w jego przepowiednie, które na wiedzy swej opiera, a rzeczywistość wywraca nadto często wszystkie najsumiennie wypracowane kombinacje. Na szczęście ciągła i częsta zmiana w świecie sportu troszczy się już o to, żeby nadto długo minionymi zdarzeniami się nie zajmowano i gdy zbliżają się nowe, znowu się przepowiada, a to co przed chwilą jeszcze umysły wszystkich zajmowało, nie obchodzi już nikogo i co najwyżej bierze się tylko jego następstwa w rachubę.

Podajemy poniżej rodowód Achillesa II, i spis zwycięzców naszego Derby od roku jego założenia t. j. z 1868.

ACHILLES II,									
gn. ogier ur. 1888 w stadninie Bar. Zygm. Uechtritz									
Briseis (1880)					Ruperra (1876)				
Bimbó		Buccaneer			Lady Morgan		Adventurer		
Fancy	Ostregat	Stute von	Wild Dayrell	Morgan-la-Faye	Thormanby	Palma	Newminster		
Ossifrage	Orlando	Stute von	Stockwell	Eclat	Little Red Rover	Ellen Middleton	Jon	Miami	Cowl
Sultana	Indienkehr	Vulture	Weststone	Wedding Day	Ventrone	Peachontas	The Baron	Squibb	Edmund
Miss Syntax	Tramp	Mywilla	Bay Middleton	Margaret	Cain	Diverson	Ventrone	Crucifix	Bay Middleton
Rebecca	Molloy Moloch	Phryne	Pantaloon	Miss Fanny's-Mat.	Partisan	Emily	Orville	Arbrosson-St.	Dr. Syntax
Ranter	Camel	Touchstone							

Zwycięzcy w austriackim Derby od r. 1868.

Rok	Nazwisko konia	Właściciel	Jeździec	Brało udział
1868	Wissehrad	Chevalier de Rama	Osborne	6
1869	Brigadier	Hr. H. Henckel	Whiteley	10
1870	Cadet	Hr. Kalman Széchényi	Osborne	12
1871	In View	Ks. Ludwik Rohan	Enstwistle	9
1872	Drum Major	Ces. nadw. stadnina w Kladrub	Whiteley	10
1873	Canace St.	Hr. Mikoł. Esterházy	W. Long	11
1874	Lady Patroness	Sp. hr. Ugarte i p. Arist. Baltazzi	Arnott	8
1875	Przedświt	Hr. Jan Tarnowski	Butters	8
1876	Good Hope	Bar. Ed. Oppenheim	Wilson	12
1877	Kincsem	P. E. Blaskovits	Madden	8
1878	Nil Desperandum	P. Artst. Baltazzi	C. Archer	9
1879	Amaranthus	Ks. Mor. Hanau	Smart	9
1880	Elemér	Generał Hope	T. Osborne	6
1881	Vederemo	Hr. Maur. Esterházy jun.	Busby	8
1882	Taurus	P. Arist. Baltazzi	Metcalf	10
1883	Tartar	Hr. H. Henckel	Busby	10
1884	Vinea	Bar. Gust. Springer	Sopp	10
1885	Buzgó	Hr. Jan Sztáray	Grimshaw	8
1886	Fenek	Hr. Tassilo Festetics	Busby	7
1887	Zsupán	Bar. Nath. Rotschild	Godway	9
1888	Rajta-Rajta	Hr. A. Apponyi	Rossiter	8
1889	Triumph	Hr. Ant. Apponyi	Rossiter	10
1890	Aspirant	Hr. Mikoł. Esterházy	Huxtable	5
1891	Achilles II	Bar. Zygm. Uechtritz	Smith	10

Ponieważ kosztowny nakład tygodnika „SPORT“ ostatecznie uregulowany być musi, przeto upraszamy o łaskawe wczesne nadsyłanie przedpłaty. Najlepiej przesyłać zapomocą załączonego przekazu pocztowego wprost do Administracji „SPORTU“, w Krakowie przy ulicy Floryańskiej pod Nr. 32. Nowo przystępujący Abonenci otrzymają poprzednie numera bezpłatnie.



wychodzi 1-go, 8-go, 15-go i 23-go każdego miesiąca.

Przedpłata wraz z opłatą pocztową, względnie odniesieniem do domu **w Krakowie**, wynosi:

Rocznie	10	złr.	—	ct.
Półrocznie	5	"	—	"
Kwartalnie	2	"	75	"
Miesięcznie	1	"	—	"

W Państwie Niemieckiem rocznie 20 Mk.

Numer pojedynczy kosztuje 25 ct. z przesyłką pocztową 27 ct.

Cena ogłoszeń: za wiersz pelitowy lub jego miejsce za pierwszym razem 10 ct. za następne po 5 ct. Ogłoszenia w rubryce „Nadesłane“ po 20 ct. od wiersza.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują:

W Krakowie: Administracja „Sportu“, Księgarnia Spółki Wydaw. Polskiej, Rynek gł., Pałac Spiski, Księgarnia S. A. Krzyżanowskiego, Rynek gł. linia A. B. Agencja dzien. Ig. Herza, plac Maryacki L. 3, Główna trafikowa w Rynku, Handel p. S. W. Niemieckiego w Sukiennicach;

We Lwowie: Biuro dzienników L. Płohn, ul. Karola Ludwika L. 11;

W Wiedniu: Rudolf Mosse I. Seilerstätte 2, Haasenstein & Vogler, L. Weiss I. Schulerstrasse.

Listy pieniężne i przekazy uprasza się nadsyłać opłatnie do **Administracji „Sportu“** w Krakowie ul. Floryańska, L. 32 I. piętro.

Adres dla telegramów: „Sport“ Kraków.

Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Administracja.

Licytacja roczniaków we Freudenau.

Jeżeli kto odczuł Derby i niespodziankę, jaką ze sobą przyniosło, to z pewnością najwięcej p. Fryderyk Wagner i inni panowie, których konie w licytacyjnej drodze na dniu 25 Maja po południu sprzedane być miały. Gdy się widziało, że z ośm głów liczącego lot Br. Loudon tylko dwa i to za stosunkowo mierną cenę znalazły nabywcę, że dalej większa część Wagnerowskich roczniaków drugi raz na plac licytacji przyprowadzoną być musiała, za pierwszym bowiem razem żaden nabywca się nie zgłosił, to nie miłe opanowało nas uczucie. Logicznie rzecz tę rozważając, przychodzi się do wniosku, że my już za wiele koni pełnej krwi w kraju produkujemy. Dość przypatrzeć się jednak na inne państwa, na chów pełnej krwi ciągle wzrastający, na wzmagający się ciągle popyt za pełną kwią, a przekonamy się, że tak nie jest, i że tylko zewnętrzny jakiś czynnik wpłynąć musiał na usposobienie targu. U nas widzimy wprawdzie tego roku popyt na konie pełnej krwi mniejszy niż kiedyin-

dzie, ale przyczyny należy szukać przede wszystkim w tem, że właściciele stajni wyścigowych w przeważnej części sami je hodują, dalej, że inni już w Budapeszcie potrzebę swą pokryli, inni znowu oglądają się na Napagedl, gdzie w sobotę 30 maja odbędzie się licytacja roczniaków p. Arystyda Baltaziego. 25 Maja też brakło prawie kupców a chęć kupna spadła do minimum.

Konie pełnej krwi można było za 250 złr. nabyć, za 500 zaś lub 600 złr. bardzo trudno było licytującemu sprzedać. Mocna n. p. klacz z wspaniałą pedigree za 350 złr. zmieniła swego właściciela. Mówimy tu o gniadej klaczy po Arcadian z Gretchen, z jednej więc z najświetniejszych niemieckich matek stadninowych, która sama Hertefeld Memorial, Sierstorpff Memorial i Biennial klaczy wygrała.

Nadzwyczaj również tanio poszedł piękny syn Przedświta z Yokohama, a i za zadziwiająco budową swą klacz po Campbell z Reflection również bardzo skromnie, bo tylko 1500 złr. zapłacono. Najwyższą cenę 4000 złr. zapłacił Mr. Reeves w imieniu barona Springera za rodzony brata Baka. Z polskich hodowców i właścicieli stajni wyścigowych, dwóch jako kupujących widzieliśmy i to pp. Emila hr. Baworowskiego i W. Siemiginowskiego. Ten ostatni nabył za 550 złr. bardzo ładną klacz po Clonave z Bonafide, hr. Baworowski zaś zwiększył swą stajnię wyścigową trzema roczniakami, z których szczególnie przyrodnią siostra Giesshüblera nadzwyczaj nam się podoba. Namienimy ten sportsman kazał podprowadzić również Titiana, którego, żeby nie dość wczesne jeszcze na szczęście oznajmienie, że 10.000 złr. wynosi jego cena wywołania, postradałby za 2000 złr.

Poniżej podajemy spis 32 przyprowadzonych do licytacji koni, z których tylko 20 zmieniło swych właścicieli.

Hr. Michała Esterházy:

Gniady ogier po Bajtars z British Queen (Matka Zsupán'a i Baka) po Blair Athol z Coimbra po Kingston kupił Mr. Reeves recte Br. Springer za 4000 złr.

Kasztanowaty ogier po George Frédérick z Lady Anglesey, po Beaudesert z Lady Valentine po Sedbury.

Jenerał A. Kodolitsch 3300 złr.

Gniada klacz po Parsifal z Fairy Ring po Macaroni z Silver Ring po Blair Athol. Hr. Ant. Appony 2000 złr.

Kasztanowata klacz po Trapéze z Content po Childeric z klaczy po Thunderbolt.

Mr. Hatton 1000 złr.

Bar. J. Loudon:

Volosca gn. kl. po Fenék z Veglia po Verneuil z Caledonią po Scottish Chief.

Mr. Milne 1500 złr.

Auricula gn. kl. po Hastings z Aurora po Przedświt z Waise po Blue Jacket.

Nabywca się nie zgłosił.

Eva gn. kl. po Arcadian z Esther (Matka Cast-off, Eros i Ehrenmann) po Laneret z Arrogante po Stockwell.

Nabywca się nie zgłosił.

Edda gn. kl. po Arcadian z Enttäuschung po Scottish Chief z Peculation po Thunderbolt.

Nabywca się nie zgłosił.

Hanak gn. og. po Abonnet z Hopeful (Matka Hostina) po Victorious z Theobalda po Stockwell

Nabywca się nie zgłosił.

Lump gn. og. po Arcadian z Lydia po Egremont z The Abbess po Confessor.

Nabywca się nie zgłosił.

Vielleicht gn. og. po Campbell z Victoria (Matka Vico) po Przedświt z Hopeful po Victorious.

Nabywca się nie zgłosił.

Attila kary og. po Hastings z Aida (rodzonej siostry Alnoka, Kislar-Aga) po Recorder z Alita po King of Diamonds

Mr. Hatton 1500 złr.

Roczniaki barona Loudon są bardzo późnemi źrebiętami, bardzo też jeszcze słabo i niepokaznie wyglądają. (Dok. nast.)

Dla braku miejsca wymienimy resztę przyprowadzonych do licytacji koni w następnym numerze.

Z bieżącej chwili.

Roboty nad ukończeniem toru względnie budynków przy torze krakowskim, postępują naprzód i wkrótce zupełnie ukończone zostaną. Cztery stajnie ładne i wygodnie urządzone czekają tylko na konie, mające w nich stanąć kwatery; tor pokrył się bujną trawą, wszystko wygląda więc niecierpliwie dnia, w którym zarozi się tu od ludzi i koni.

Bulford najęty został przez hr. Siemieńskiego na wyścigi krakowskie i lwowskie, Brown jeździł będzie podczas tych meetingów na koniach p. Micewskiego.

Francuskie Derby również nie wypadło tak, jak się tego ogólnie spodziewano; gorący faworyt Révérend zupełnie wymienionym nawet nie był w wyroku sędziego.

Jedno tylko Angielskie Derby zakończyło się zwycięstwem faworyzowanego przez publiczność konia, Common na którego zakłady przyjmowano tylko po kursie: pari, zwyciężył łatwo, koń M. Ed. Blanc'a Gouverneur był drugim. Jak się z tego widzi, forma jaką pokazał Common w Two Thousand zupełnie była prawdziwą, dowiódł bowiem teraz, że jest stanowczo lepszym od Gouverneura.

M. Ed. Blanc zawiódł się w swych śmiałych planach. Révérend nie wygrał francuskiego Derby, z Gouverneurem pobity został przez Common'a w angielskim. Korzystniej zrobiłby zapewne, gdyby Gouverneura do Anglii nie posyłał, i tak przynajmniej francuskie Derby nie pozwolił sobie zabrać.

Żaden z trzech pierwszych w Austriackim Derby, tj. ani Achilles II, ani Dragonier albo Crossbow nie mianowane są w głównych klasycznych biegach Niemiec. Z innych koni biorących w Derby udział, może tylko Alnok biegać w Union.

Na dniu 22 maja odbyło się doroczne jeżdżenie i skakanie na koniu o nagrody przy nadzwyczaj licznych udziałach publiczności. Cesarz Franciszek Józef, który zwykle co roku przyglądał się tym popisom, nie mógł tego roku przybyć, zastępował Go jednak cały szereg Arcyksiążąt i Arcyksiężniczek

Nagrody zyskali sobie następujący p. p. oficerowie:

I. Jazda na koniu.

Dla wszystkich, którzy nigdy jeszcze nie otrzymali w takim rodzaju popisów pierwszej nagrody:

I. Nagroda honorowa J. C. M. Cesarza Franciszka Józefa i 1000 zł. nadp. Leopold Hoffmann (5 pułk artyl.) na 6l. gn. kl. Alboni.

II. Nagroda Nadpor. Ferdynand Jony de Jannik (12 pułk Huzarów) na kaszt. 6l. klaczy Daysi.

III. Nagroda: Ernest hr. Wurmbrand-Stuppach (8 pułk Huzarów) na 6l. wałachu Imo.

IV. Nagroda: Nadpor. hr. Platen (15 pułk drag.) na 7l. gn. wał. Darling.

Pochwałę otrzymali:

Nadpor. Stefan Feszty de Martosz (16 pułk huzar.)

Nadpor. Arthur Wraubek (9 pułk drag.)

Kap. Samuel Kallinics (11 pułk artyl.)

Część druga tego działu, w której mogą brać udział tylko ci konkurenci, którzy otrzymali już kiedyś pierwszą nagrodę odpadała z programu dla braku ubiegających się.

II. Skakanie na koniu.

I. Nagrodę honorową J. C. M. Cesarzowej Elżbiety i 40 dukatów por. hr. Gotfryd Clam. Martinitz (1 pułk ułan.) na starej gn. kl. Nana.

II. Nagrody por. Georg. Hirschler (2 pułk ułan.)

III. Nagroda nadpor. Leopold Hoffmann (5 pułk artyl.)

Pochwałę otrzymał:

Por. Ottokar hr. Westphalen (13ty pułk dragon.)

Część druga dla koni wszystkich krajów: I. Nagroda por. Georg. Hirschler (2 pułk ułan.) na starym kaszt. wał. Nagancz.

II. Nagroda nadpor. Leopold Hoffmann (5 pułk artyl.)

III. Nagroda por. M. Baron Kielmannsegg (4 pułk drag.)

Pochwałę otrzymali:

Nadpor. Ryszard Kadich (1 pułk ułan.) i por. Robert Joelson (13 pułk drag.)

W **Jeu de Barre** pierwszą nagrodę otrzymał hr. Platen (15 pułk ułan.) drugą nadpor. Franciszek Hülle (7 pułk drag.).

Wścigi konne we Lwowie 1891 r.

Do dnia 15 Maja mianowano:

Dzień I.

Niedziela, dnia 14 Czerwca.

Bieg IV.

Nagroda Chorostkowska 1.000 złr. ofiarowana przez J. E. hr. Wilhelma Siemieńskiego-Lewickiego.

1. Józefa Krzysztofowicza ogier kaszt. 2-letni „Flintston“ po Osman od Parforce.

* 2. Władysława Schindlera klacz kaszt. 2-letnia „Haidrose“ po Puppera od Henriette.

3. Hr. Stanisława Siemieńskiego kl. gniada 2-letnia „Arja“ po Hastings od Beatrix po Doncaster.

4. Hr. Stanisława Siemieńskiego i Alfr. Garapicha og. kaszt. 2-letni „Alkhadar“ po Kalandor II. od Revanche po Buccaneer.

* Mianowania nie odpowiadają warunkom pozycji.

5. Tychże samych ogier kasztan. 2-letni „Schoolboy“ po Kalandor II. od To Onej po Daniel O'Rourke.

Dzień II.

Wtorek dnia 16 Czerwca.

Bieg I.

Bieg sprzedaży ogierów. Nagroda Ministerium rolnictwa 1.300 złr.

1. Hr. Wacława Baworowskiego og. kaszt. 4-letni „Prinz“ po Kaiser od Trolob (półkrwi).

2. Józefa Krzysztofowicza ogier skarogn. 4-letni „Fitz Pascha“ po Osman od Parforce.

3. Tegoż samego og. skarogn. 4-letni „Prinz Regent“ po Kaiser od Ironia (półkrwi).

4. Hr. Jana Tarnowskiego ogier kaszt. 5-letni „Ostatni“ po Corsar od Pani Piperkowskiej (półkrwi).

Bieg II.

Nagroda cesarska II. klasy 1.000 złr.

1. Hr. Henryka Brezy kl. gn. 3-letnia „Serenity“ po Blankenese od Gaiety.

2. Józefa Krzysztofowicza og. skarogn. 4-letni „Fitz Pascha“ po Osman od Parforce po Corsar.

3. Tegoż samego kl. kaszt. 4-letnia „Lilla Weneda“ po Kaiser od Carabela po Corsar.

4. Alfreda Mysłowskiego senior kl. skarogniada 3-letnia „Kaczer“ po Cognac od Evergreen.

5. Mr. Newfield's og. gn. 3-letni „Duty“ po Fenek od Dirndl.

6. Witolda Postruskiego ogier skarogn. 3-letni „Csárdás“ po Insulaire od Coureuse.

* 7. Władysława Schindlera og. skarogn. 3-letni „Crossbow“ po Isulaire od Crosspatch.

* 8. Tegoż samego klacz kaszt. 3-letnia „Diamond-Eye“ po Beauminet od Dryad.

* 9. Tegoż samego kl. gn. 4-letnia „Mizzi“ po Amaranthus od Fidget.

* 10. Tegoż samego og. skarogn. 4-letni „Gigerl“ II. po Kisber öcsese od Chere Amic.

11. Hr. Stanisława Siemieńskiego i Alfreda Garapicha klacz kaszt. 3-letnia „Fair Diana“ po Oroszwär od Fair Star po Thormanby.

12. Hr. Karola Trauttmansdorffa og. gn. 3-letni „Goldschmied“ po Bálvány od Eva.

(Ciąg dalszy nastąpi).



Ważne biegi.

AUSTRO-WĘGRY.

Wiedeń, Niedziela 24 Maja 1891.

Nagroda Jockey-Clubu. Austriackie Derby. 30.000 złr. 2.000 złr. drugiemu koniowi. Dla trzyletnich ogierów i klaczy z wykluczeniem francuskich. Drugi koń otrzymuje prócz nagrody 2.000 złr. jeszcze drugie 2.000 złr. z wkładek i przypadków, trzeci koń 1.000 złr. z przypadków i wkładek. (180 podpisów).

Bar. Zygm. Uechtritz kasztan. og. Achilles II po Ruperra z Briseis 56 kg. (Smith) 1.

Bar. Gust. Springera gniady og. Dragonier po V. Buccaneer z Dracene 56 kg. (Warne) 2.

P. Władysł. Schindlera karogn. og. Crossbow po Insulaise z Crosspatch 56 kg. (Lenaire) 3.

Hr. L. Trauttmansdorff kary ogier Morisco po Insulaire z Mascotte 56 kg. (Rossiter) 4.

Bar. N. Rothschilda gn. og. Giesshübler 56 kg. (Martin) 5.

Król. pruskiej głów. stadniny w Graditz gniady og. Peter 56 kg. (Ballantine) 6.

P. Bart. Blascovits kasztan. klacz Felhő 54½ kg. (Bowman) 0.

P. And. Pechy gn. og. Alnok 56 kg. (Busby) 0.
Bar. Rothschilda gniady ogier Mac-Intosh 56 kg. (Smart) 0.

Tego samego gn. og. Vico (Huxtable) 0.

Totalizator: 230:5, 131:25 za pierwsze, 59:25 za drugie i 479:25 za trzecie miejsce. Zakłady prywatne: 5:4 przeciwko Peter, 5:2 przeciw Giesshübler, 6:1 przeciw Dragonier, 10:1 przeciw Mac-Intosh, 12:1 przeciw Morisco, 14:1 przeciw Achilles II, 20:1 przeciw Felhő, 25:1 przeciw Vico, 50:1 przeciw Alnok, 100:1 przeciw Crossbow.

Start trwał z powodu niespokojności wszystkich koni dość długo i dopiero za drugim razem mógł starter uwolnić konie. Zaraz też Alnok i Morisco wysunęli się naprzód i w morderczym tempie prowadzili bieg aż do pierwszego zakrętu. Tuż za nimi biegł Peter i Felhő, za którymi znowu znajdowało się trio Rothschilda, Dragonier i Crossbow. Na samym końcu Achilles II. Jak szybkim było tempo, wskazuje najlepiej ta okoliczność, że już po 1.000 m. musiał Busby dobrze upominać Alnoka, by utrzymać się na przedzie a Felhő zupełnie odpadła. Ale i Alnok nie mógł już dłużej, Morisco więc i wysunięty naprzód Crossbow zwiększali teraz tempo. Aż do prostej trzymał się dzielnie Peter ciągle napierany z tyłu przez Dragoniera, a nawet u wejścia w prostą kolory Graditzowskie zaświeciły na przedzie, ale chwilę tylko, bo Crossbow, Dragonier i zbliżający się gwałtownie Achilles II nie dali mu odetchnąć. Zaraz też zatrąbił do odwrotu Morisco, a po kilku skokach jeszcze poszedł jego przykładem Peter, pozwalając przeciągnąć koło siebie trzem pierwszym. Ballantine chwycił wprawdzie za szpicrute, ale poznał od razu bezcelowość tego postępowania i został w tyle z zupełnie wyczerpanym ogierem. Na przedzie tymczasem wiedli zaciekle walkę Dragonier i Crossbow, gdy Achilles, któremu jego jockey dopiero przy ostatniej trybunie uglił popuścić, bez trudu minął walczących i nadzwyczaj łatwo trzema długościami zwyciężył. Dragonierowi dostało się drugie miejsce długością szyi przed Crossbow, za którym w cztery długości był Morisco czwartym przed Giesshübler, Peter i resztą.

Wartość: 33.675 złr. pierwszemu, 3.800 złr. drugiemu, 800 złr. trzeciemu koniowi.

Piątek 29 maja.

Bieg Buccanera. 5.000 złr. pierwszemu, 800 złr. drugiemu, 200 złr. trzeciemu koniowi. Dla 3-letnich i starszych koni na kontynencie urodzonych z wykluczeniem koni francuskich. Meta 3.200 m. (17 podpisów).

Br. G. Springera 3-let. kaszt. og. Donizetti po Doncaster z Italy 53½ kg. (Bell) 1.

Hr. N. Eszterhazy 4-l. gn. og. Aspirant 68½ kg. 2.
Nadp. hr. C. Trauttmansdorfa (14 pułk drag.) 3-let. gn. og. Goldschmied 46 kg. 3.

Totalizator: 8:5, 25:25 za pierwsze, 25:25 za drugie miejsce.

Aspirant prowadził aż do flagi przed Goldschmied, Donizetti ostatni. Tu wysunął się Donizetti naprzód i po bił łatwo Aspiranta jedną długością, zły trzeci.

NIEMCY.

Lipsk. Sobota 23 Maja.

Lipska Nagroda Założycieli. 4.400 M. pierwszemu, 1.200 M. drugiemu, 400 M. trzeciemu koniowi. Dla trzylatek, urodzonych w Niemczech, Austro-Węgrzech i Danii. Meta 2.000 m. (37 podpisów).

P. E. Lindner kaszt. og. Fra Diavolo po Trachenberg z Klamnia 53½ kg. (Rawlinson) 1.

Hr. Hahn-Basedow ciemgn. kl. Schnepfe 53½ kg. 2.

P. V. May gn. og. Tambour-Major 55 kg. 3.

Totalizator: 37:10. Po walce ¾ długości wygrane,

½ w tyle Tambour-Major trzeci i ostatni. Wartość 5.370 M. zwycięzcy, 1.570 M. drugiemu, 460 M. trzeciemu.

Wielka Nagroda Teutonii. 10.000 M. pierwszemu, 3.000 M. drugiemu, 1.500 M. trzeciemu i 500 M. czwartemu koniowi. Dla trzyletnich i starszych ogierów i klaczy. Meta 2.000 m. (27 podpisów)

Król. gł. stadniny Graditz 3-let. kaszt. og. Hödur po Chamant z Haschnuss 53½ kg. (Rawlinson) 1.

Bar. E. Fürstenberg 4-l. kaszt. og. Nickel 67kg. 2.

P. V. May gn. 3-let. kl. Zenobia 51 kg. 3.

Eleonore 4.

Totalizator: 27:10. — Łatwo, półtrzecia długością

wygrane, półdługości za drugim Zenobia trzecia. — Wartość: 9.600 M. zwycięzcy, 2.600 M. drugiemu, 1.100 M. trzeciemu, 100 M. czwartemu.

Berlin-Charlottenburg, Sobota 27 Maja.

Wielki Berliński Bieg Myśliwski. Nagroda honorowa i 10.000 M. pierwszemu, 2.000 M. drugiemu, 1.000 M. z wkładek i przypadków trzeciemu, 500 M. czwartemu. Meta 5.500 m. Handicap. (28 podpisów).

Capt. Joë stara gn. klacz Vivacious po Skylark z Viva 71 kg. (Mr. Thompson) 1.

L. Mayera kasztan. ogier 5-let. Viguiet 76½ kg. (Por. Br. Reitzenstein) 2.

Rotm. Sydow stara kasztan. klacz Cara 75 kg. (Właściciel) 3.

Por. Waldow stara gn. kl. Hollandaise 72 kg. (Por. Graevenitz) 4.

Stary gn. wałach St. Pierre 76 kg. 0.

Ciemnogn. 5-let. wał. Teviot 77 kg. 0.

Stary gn. wałach Sancoins 75½ k. 0.

Stary gn. wałach Newbridge 71 kg. 0.

Stary gn. wałach Facteur 78 kg. 0.

6-let. kaszt. og. Rädelsführer 77½ kg. 0.

Stary kaszt. wałach Fénelon 77 kg. 0.

Totalizator: 62:10. — Wolno bardzo rozpoczął się bieg pod przewodnictwem Viguiet, Sancoins i Vivacious, który tak do połowy drogi trwał. Tu przyspieszono trochę tempo i zaraz zaczęły się pokazywać pobite konie. Przy końcu na stanowisku swym wytrwały tylko Viguiet, Vivacious, Cara i Hollandaise, które też pomiędzy sobą finish rozegrały. Vivacious zwyciężyła łatwo dwoma długościami, Cara o pół długości dalej trzecia, za którą w dwie długości Hollandaise czwarta. — Wartość: 10.850 M. pierwszemu, 1.850 M. drugiemu 850 M. trzeciemu, 350 M. czwartemu koniowi.

ANGLIA.

Manchester, 21 Maja.

A. Breeders' Foal Stakes. 1.800 funtów st. Meta 1.000 m. Dla dwulatków.

Col. Northgn kl. Lady Hermit po Hermit albo Galopin z Velindra. (M. Cannon) 1.
Mr. Fairie gn. og. Master of the Horse 2.
Ks. Portland gn. kl. The Smew 3.
Jedenaście koni brało udział. Półtora długością łatwo wygrane, trzy długości za drugim faworyt trzeci.

22 Maja.

The Manchester Cup. Nagroda honorowa i 1.800 gwinei pierwszemu, 200 funt. ster. drugiemu, 100 trzeciemu. Meta 2.800 m. (78 podpisów).

Mr. R. C. Vyner 5-let. gn. kl. Lily of Lumley po Uncas albo Thurio z Lady Lumley (Bradbury) 1.
Ks. Beaufort kary og. 3-let. Ragimunde 2.
Mr. P. Buchanan gn. 3-let. og. The Admiral 3.
Trzynastu koni biegano. Lily of Lumley prowadzi od samego startu i wygrywa $\frac{3}{4}$ długości przeciw Ragimunde za którym o głowę The Admiral trzeci. Faworyt Houndsditch nie brał nawet w finish udziału.

23 Maja.

The Whitsuntide Plate. 3.000 gwinei. Dla dwulatków. Meta 1000 m.

M. Ed. Blanc kaszt. og. Rueil po Energy z Révense (J. Watts) 1.
Mr. J. H. Houldworth gn. og. Dunure 2.
Mr. C. D. Rose gn. kl. po Hampton 3.
Dziewięć koni brało udział. Faworyzowany silnie bardzo przez publiczność Rueil, zwyciężył dwoma długościami.

(Telegraficzne doniesienia).

Epsom, 27 Maja 1891.

The Derby Stakes. Angielskie Derby. 5.000 funtów st. 300 f. drugiemu, 200 f. trzeciemu. Mianującemu zwycięzcy prócz tego 500 gwinei. Dla trzylatków. Meta $1\frac{1}{2}$ mili, 2.400 m.

Sir F. Johnstone gn. og. Common po Isonomy z Thistle (G. Barret) 1.
M. Ed. Blanc kaszt. og. Gouverneur po Energy z Gladia (J. Woodburn) 2.
Sir J. Duke gn. og. Martenhurst (C. Loates) 3.
Faworyzowany przez publiczność angielską Common wygrał całkiem łatwo; w biegu brało udział dziesięć koni.

28 Maja.

The Epsom Grand Prize. 1.000 gwinei. Dla trzylatków. Meta 2.000 m.

Mr. L. de Rothschild gn. og. Benvenuto po Galopin z Quer of Diamonds 1.
Gniada klacz Kilda 2.
Gniady ogier Ordinance 3.
Zwyciężył po walce długością głowy; 12 koni biegano.

FRANCYA.

Chantilly, 21 Maja.

Prix La Rochette. 40.000 Frs. Meta 4.000 m. Dla czteroletnich koni.

M. P. Aumont kasztan. kl. Nativa po Saxifrage z Orpheline 54 $\frac{1}{2}$ kg. (Hartley) 1.
Gniady ogier Fitz Roya 56 kg. 2.
Gniada klacz Chipolata 54 $\frac{1}{2}$ 3.
Kaszt. og. Mandinet 56 kg. 4.
Zwyciężyła jedną długością Chipolata zła trzecia.

24 Maja.

Prix du Jockey-Club. Francuskie Derby. 75.000 Frs. Dla trzyletnich ogierów i klaczy. Drugiemu koniowi 4.000 Frs. z wkładk i przepadek. Waga 56 kg. Meta 2.400 m.

M. R. de Monbel gniady ogier Ermak po Farfadet z Energetic (Madge) 1.
M. Cam. Blanc kaszt. og. Le Hardy 2.
Bar. A. Schickler kaszt. og. Le Capricorne 3.
M. Ed. Blanc kaszt. og. Clamart 4.
Ciemnogn. og. Guise 5.
M. Ed. Blanc gn. og. Révérend 0.
Gniady ogier Darling 0.
Gniady ogier Zingaro 0.
Kaszt. ogier Hallebardier 0.
Gniady ogier Double Six II 0.
Le Hardy i Darling prowadzili od startu przed Le Capricorne i Révérend, za którymi Ermak i Zingaro galopowali. Połowę drogi w tym porządku biegły, na tysiąc zaś metrów przed metą zajęł Révérend drugie miejsce, Ermak i Darling tuż za nim. Przy śladzie był już faworyt pobity, już tu bowiem przeciągły około niego Le Capricorne, Guise i Clamart. Na Ermaka przysła teraz kolej, minął wszystkich prócz Le Hardy, który nie puszczał go mimo siebie, i po zacieklej dopiero walce jedną długością

mu uległ. Dwie długości za Le Hardy był Le Capricorne trzecim pół długości przed Clamart.

Wartość: 140.425 Frs.

WŁOCHY.

Medjolan, 24 Maja.

Grand Prix du Commerce. 50.000 Frs. Meta 2.900 metrów.

M. E. Veil Picard 3-let. kaszt. kl. Clarisse po Wellingtonia z Cadichette 49 kg. (Kearney) 1.
3-letnia gniada klacz Beppina 49 kg. 2.
3-letni gniady ogier Colonello 51 kg. 3.
4-letni kaszt. og. Lowland 62 kg. 4.
Sześć koni jeszcze uzupełniało pole. Clarisse zwyciężyła łatwo 4 długościami, faworyt 10 długościami w tyle, całkiem pobity, trzeci przed Lowland.



Najsławniejsi amerykańscy kierownicy klusaków.

Sądźmy, że obraliśmy zajmujący temat dla czytelników, gdy przedstawić chcemy czytelnikom najznakomitszych amerykańskich kierowników klusaków, i którzy uznani są ogólnie za pierwszych w swym fachu. Nazwiska takiego Murphy, Goldsmith, Saueders, Fenk i innych znane są wszystkim, którzy trochę się tylko zajmują stosunkami klusowemi Ameryki, dlatego spieszymy się zaznajomić czytelników naszych, opierając się na czerpanych z urzędowego amerykańskiego organu „Wallace's-Monthly“.

Pierwszym amerykańskim kierownikiem klusowych koni jest bezsprzecznie John Murphy, noszący przydomek „Suniennego“ nigdy bowiem nie dał się uwieść podszeptom i namowom, popieranym zwykle bardzo wymownymi środkami, a które spotykały go bardzo często już dla samego zawodu. Murphy jest Irlandczykiem, przybyłym w najmłodszych latach do Ameryki, gdzie pierwszy raz kierował koniem podczas wyścigów w Baltimore w r. 1860. Nazwisko jego stało się więcej głośnie, gdy w tym samym roku powierzono jego pieczy sławnego klusaka, Toronto Chief. Sławę jednak zapewnił sobie dopiero zwycięstwem Dexter'a nad niezwyciężonym wówczas Stonewall Jackson. Jemu bowiem oddał w opiekę Dextera właściciel tegoż George B. Alley, i on też kierował nim w wyścigu trzymilowym, w którym pobit swego przeciwnika. — Od tej chwili los Johna Murphy był rozstrzygnięty sława jego rozeszła się po całej Ameryce i niezliczoną ilość najlepszych klusaków powierzano odłud jego rękami.

Wymienimy tylko następujące: Maxey Cobb (2:13 $\frac{1}{4}$ *), Rarus (2:13 $\frac{1}{4}$), Maud Messenger (2:16 $\frac{1}{4}$), Darby (2:16 $\frac{1}{2}$), Majolica (2:15), Edwin Forest, którego record poprawił on z 2:18 na 2:14, Judge Fullerton (2:18) i wiele bardzo innych. Od wielu lat służy Murphy Mr. Roberta Bonnera, właściciela Maud S., a jakie rezultaty osiągnął on z tą klaczą, jest chyba powszechnie wiadomem.

Koło Murphy można śmiało postawić James H. Grlgsmth'a. Rodzina Goldsmith używa w Ameryce rozgłośniejszą sławę a ojciec wymienionego wyżej kierownika umiał zręcznie utrzymać w ciągłej świeżości sławę

* Czas przebiegnięcia jednej mili angielskiej, 1609 m. oznaczony w minutach i sekundach.

Walnut Grove Farm. Młody Goldsmith nie długo jest czynnym w swoim metier, ale zwycięstwa jego na arenach wyścigowych są prawie bezprzykładne. W 16 latach swjej pracy zawodowej wygrał nie mniej jak 221 biegów, które przedstawiają wartość około 800.000 złr. On nie wyprowadzi nigdy konia na tor, jeżeli ten jeszcze zupełnie fit nie jest, a outsiderami wygrał więcej biegów jak którykolwiek z jego kolegów. Nie mniej sławnem jest nazwisko Saunders na zaoceanowych arenach klusowych. William H. Saunders był jedną z najbardziej znanych osobistości świata klusowego a syn jego George W. Saunders poszedł zupełnie śladami ojca. Rozgłośnie imię zdobył sobie zapomocą Clingstone'a, który w jego rękach osiągnął sensacyjny record 2:14 i zupełnie słusznie otrzymał przydomek „Demona Klusaków“.

Teraz należałoby wymienić D. S. Quintona jun., który sensacyjny rezultat osiągnął w r. 1885 z Gossipem jun. Gossip jun. był wiele obiecującym koniem i właściciel jego wiele bardzo pokładał w jego szybkość. Recordem jednak nie mógł się żadnym wykażać tak długo, aż się nie dostał w ręce Quintona jun. Po kilku tygodniach przygotowania wyrobił się już tak dalece, że pobił mógł najlepszego ówczesnego klusaka. Ostatnimi laty szczególnie szczęśliwy był Quinton z Favonia, znaną córką Wedgewood'a, która wygrała prawie każdy bieg, w którym brała udział.

Jack Phillips, jeden z najstarszych kierowników i trenerów Ameryki, znany jest i u nas, on bowiem kierował w Ameryce Belle Oakley, tą sławną klaczą, którą później posiadała Societa Antenore, a która niestety nie mogła nigdy osiągnąć w Europie tego recordu, jaki posiadała w Ameryce.

Ze stosunkami naszymi stoi w największym związku A. J. Feek, więcej znany pod nazwiskiem Jack Feek. Jego rady słuchano, gdy rozchodziło się o importowanie klusaków z Ameryki, wszyscy zaś wiemy, jak szczęśliwie po największej części wypadły. Z jego porady i na jego polecenie, sprowadzono do nas tego tak szybko polubionego trenera i kierownika Dan Mac Phee. Feek pochodzi z New-Yorku i znajduje się obecnie w 54 roku życia. Swój zawód rozpoczął w 1863 r. gdy w Baldwinsville otworzył zakład trainowania; z tamąd przesiedlił się w r. 1868 do Syracuss, gdzie do dziś dnia mieszka. Feek należy do najbardziej popularnych postaci „Grand Circuit“ i umie się starać o napełnienie niejednym tysiącem dolarów kieszeni swych employers i własnych. On kierował jak Great Eastern (2:10), Frank (2:19 $\frac{1}{2}$), Nancy Hackett (2:20), Flora (1:24 $\frac{1}{2}$), King Almont (2:21 $\frac{1}{4}$) i wiele innych.

W ostatnich czasach powtarzało się jego nazwisko przy zwycięstwach Kitefoot, tej klaczy, która przy załadowywaniu do wagonu przez nieostrożne przesuwanie wagonów tak silnie została potłuczona, że o dalszej karierze wyścigowej mowy już być nawet nie mogło.

Nie możemy zakończyć tej naszej notatki, żeby nie wspomnieć jeszcze o Ed. Geers i William F. Weeks, z których szczególnie ten ostatni wielką posiada sławę w Ameryce.

Polowanie.

Ogólne zadowolenie wywołało urządzone przez rząd polowanie z naganką w okolicach Pancoswy, na którym zastrzelono 17 wilków i wielką ilość lisów. Obydwa te rodzaje szkodników robiły mnóstwo szkód około Pancosowej, wszyscy się jednak teraz spodziewają, że za współdziałaniem rządu da się ich wytępić.

W Bośni i Hercegowinie upolowano w przeciągu ostatnich pięciu lat i pierwszego kwartału 1891: 197 niedźwiedzi, 382 starych i 254 młodych wilków. Krajowy rząd zapłacił za to 4388 złr. nagrody.

W wysokich górach skończyły się już polowania na tokowisku i tak n. p. w rewirach cesarskich familijnych dóbr Mattighofen nad Inem zakończono polowania na głuszcze jeszcze na dniu 30 Kwietnia b. r. W polowaniach brał udział Wielki książę Toscany wraz z córką, arcyksiężną Louizą. Arcyksiężniczka, która zawsze bez żadnego towarzystwa tokujące koguty „podchodzi” i która nie lęka się żadnych z polowaniem połączonych trudów, miała to rzadkie szczęście, że jednego ranka dostały się jej 3 koguty. W ogóle spolowano 14 głuszców, z których 4 Wielki książę Toscany, 6 jego córka ubiła.

Korzystnym dla kuropatw jest późny bardzo tego roku rozwój pól koniczyny, nie mogły bowiem zakładać sobie w nich gniazd i zmuszone były szukać innych schronisk. W ten sposób wiele bardzo gniazd, które przy wczesnem koszeniu koniczyny zwykle niszczyją, zostanie zapewne uratowanem.

Z ŻYCIA.

Stosunki towarzyskie wyzyskiwano już dawno dla interesu, i jak się zdaje, przy dzisiejszym rozwoju anonsów nie długo będziemy czekać, że towarzystwa zawiązywać się będą na tych samych warunkach, jak każde inne zysk przynoszące przedsiębiorstwo. Pośrednikiem w interesie jest anons on pośredniczy też między popytem i sprzedażą.

Spotykamy n. p. w jednym z angielskich pism następujące ogłoszenie:

„Wszystkim takim, którzy czasu nie mają, by zapewnić swym psom potrzebny ruch jedna doświadczona i dystygowana dama prowadzi psy na przechadzkę do parku. Jeżeli dziennie jedną godzinę 5 szylingów, jeżeli dziennie dwie godziny 7 szyl. 6 pensów za tydzień. Adres itd.” Takiego ogłoszenia jeszcześmy nie czytali, ale proszę uważać dalej. W innem piśmie czytamy:

„Dama, biegła w targowaniu, bardzo dystygowana, gotową jest służyć swem towa-

rzystwem przy obchodzeniu sklepów i robieniu zakupów. Z otrzymanych zniżek cen otrzymuje procenta według umowy“.

Albo:

„Dystygowany pan z wyższego świata, podejmuje się pośrednictwa między chcącymi się ożenić kawalerami a przedmiotem ich miłości. Ręczy się za takt, delikatność i sztukę przekonywania. Żądania małe“.

Ale na cóż nam pośrednictwa! jeżeli tak dalej pójdzie, to będziemy mogli nasze stosunki, znajomość form towarzyskich, zaproszenia na bale, obiady i kolacje jak jaki towar sprzedawać, a gdy się posiadać będzie jakiś wpływ, to obcowanie z kimś na pewną ilość godzin lub stałą przyjaźń również za gotówkę lub rentę roczną oddawać będzie można. Kapitał bowiem zaczyna coraz to większą grać rolę, może sprawi więc, że to, co się dotychczas samemu robić musiało, będą mogli drudzy za nas wykonać.

Niech żyje materyalizm!!

Dyrekcya Towarzystwa Tkaczy w Korczynie

założonego w roku 1882

poleca P. T. Publiczności **wyroby czysto-liniane**, jak: płótna od najcieńszych do najgrubszych, płótna żaglowe i liberyjne, bieliznę stołową, ręczniki, chustki, ścierki i wszelkie wyroby w zakres wyrobów tkackich wchodzące,

po umiarkowanej cenie.

Cennik wraz z próbkami wysyła się na żądanie franco.

Adres:

Dyrekcya Towarzystwa Tkaczy w Korczynie

obok Krosna, poczta loco.

46

M. Trzeiński

rymarz

w Czerniowcach, ul. Ruska L. 2

odznaczony na wystawach

Czerniowieckiej i Krakowskiej

poleca P. T. Publiczności swój dobrze zaopatrzony SKŁAD: uprząży, siodeł męskich i damskich, batów, popręgów, szlei, pasków do szali i innych tego rodzaju artykułów. 20

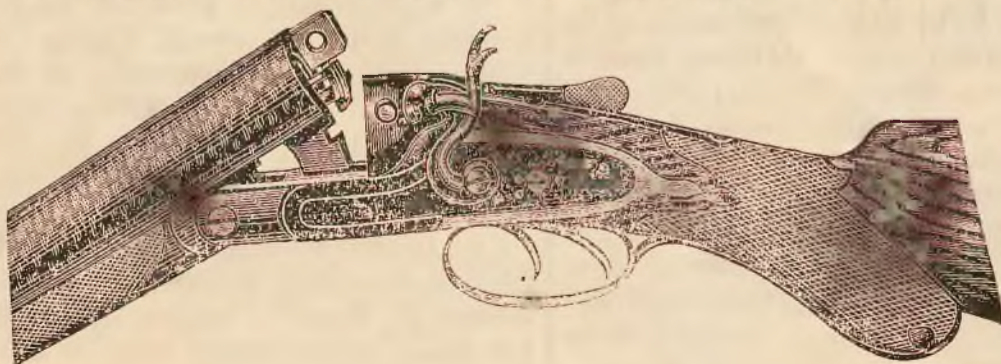
Zamówienia uskutecznia

się szybko i tanio.



Główny Magazyn Broni i wszelkich Przyborów myśliwskich

BOLESŁAWA GLINIECKIEGO W KRAKOWIE



posiada zawsze na składzie bogaty wybór **BRONI** wszelkiego rodzaju, najnowszych systemów, z pierwszorzędných fabryk: **Rewolwerów, Pistoletów, Sztućców, Amunicyi i wszelkich Przyborów myśliwskich.**

Oprócz tego poleca dla P. T. Sportsmenów: **Brzytwy** szwajcarskie *Lecoultręgo* i angielskie *Bisytęrys*, **Galanteryę** skórzaną, **Przybory** do podróży, szermierki i konnej jazdy, **Laski spacerowe, Przybory toaletowe, Perfumerye** i wiele innych artykułów sportu **po cenach najumiarkowańszych.**

Nowy, bogato ilustrowany CENNIK rozsyła się na żądanie gratis i franco.



JÓZEF GOLDMAN

ZEGARMISTRZ

we Lwowie, ul. Halicka, 15

poleca swój

SKŁAD ZEGARÓW i ZEGARKÓW
GENEWSKICH.

Uskutecznia wszelkie reperacje.

Gwarancję zapewnia się.

Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić, że na moich **Składach materiałów budowlanych i Fabryce wyrobów betonowych**

we Lwowie ulica Sykstuska Nr. 16, w Przemysłu ul. Mickiewicza 249, naprzeciw hotelu Victoria utrzymuję następujące artykuły, które dostarczam po jak najprzystępniejszych cenach i warunkach:

CEMENT najświetniejszej marki Górnoszląskiej fabryki w Opolu, **WAPNO** hydrauliczne i skaliste, **GIPS** nawozowy i murarski, piece kaflowe, kliniery do stajen, **POSADZKI**, rury, żłoby i muszle steingutowe, jakoteż i cementowe własnego wyrobu, papę dachową, płyty izolacyjne, cegły i płyty piekarskie ogniotrwałe, dreny i dachówki, różne odlewy żelazne budowlane, jakoto: słupy, krokoszyny, balasy do schodów i balkonów, drzwiczki hermetyczne do pieców, rury spustowe, słupy do latarni i w ogóle wszelkie materiały, wchodzące w zakres budownictwa.

Szczególnie pozwalam sobie zwrócić uwagę Szanownej Publiczności na **posadzki mozaikowe steingutowe do kościołów i korytarzy**, również na piece i kominki majolikowe.

Uskuteczniam także **ze znajomością fachu** wszelkie roboty przy **kanalach podziemnych betonowych**, jakoteż i z rur steingutowych.

Z poważaniem

J. Rzędowski.

3 10

Otwarcie „Grand Hotelu“ w Przemysłu.

Niniejszem mam zaszczyt oznajmić Wysokiej Szlachcie i Szan. P. T. Publiczności, że z dniem 1 Maja b. r. otworzyłem w Przemysłu przy ulicy „Wyjazd z Dworca“ i Mickiewicza

„Grand Hotel“.

Jest to Hotel pierwszorzędny, jedna minuta do kolei, urządzone z wszelkimi wygodami, na sposób zagraniczny. Meble obciągnięte pluszem i baretem. Wzorowa czystość i staranna usługa. Portyer i komisyoner w miejscu. Wyborna francuska i polska kuchnia. Potrawy à la carte i per Couverts. Wina i Piwa najlepszej jakości. Trzy sale jadalne urządzone wykwinnie.

Dziękując Wys. Szlachcie i Szan. P. T. Publiczności za dotychczasowe doznane względy w hotelu „Trzy Korony“, mam niepłonną nadzieję, że i w tem mojem nowem przedsiębiorstwie potrafię sobie przez moją ogólnie znaną zapobiegliwość, żaskawie zaskarbić względy.

Karol Zakrzewski,
właściciel hotelu.

3 10

Nowo otwarty MAGAZYN PŁÓCIEN, BIELIZNY i POŚCIELI

pod firmą

ANTONI GUDIENS

we Lwowie

Plac Maryacki L. 8, w domu J. O. Księcia Ponińskiego
(w ioku dawniej p. Gajewskiej).

KOMISOWY SKŁAD KOŁDER i MATERACÓW.

Ceny umiarkowane. 3 52

Firma Lux Dr. Borkowski

Fabryka i jedyny Skład w kraju

aparatów, przyborów, materiałów i wszelkich potrzeb

do fotografii

naukowej, zawodowej i amatorskiej
i wszelkich projekcyj.



Kamery salonowe, pod-różne, miechowe, ręczne, kieszonkowe, detektywne i t. p.; **statywy** słupowe i składane; aparata błyskawiczne, migawkowe, dzienne i magnowe, garnitury kompletne amatorskie, już od 12 złr. począwszy, obejmujące aparat, obiektyw i laboratorium, wszelkie zapasy materiałów zawierające: płyty filmy, klisze, **papiery** albuminowe, aristo, Libedzińskiego, wszelkie platynowe, solne, bromo-

żelatynowe, emulzyjne, **chemikalia** najczystsze, a **zarazem najtańsze**. — Wyłączne zastępstwo patentowanych specyalności paryskiej firmy M. P. Mercier, Kartony z firmą obstalowującego we wszelkich rodzajach i formatach; potrzeby do retuszu, warsztaty naprawy i t. p.

Nauka fotografii dla pp. Amatorów-odbiorców bezpłatnie, także listownie, z poręczeniem rezultatu po jednej lekcyi poręczam każdemu poprawność zdjęć. Laboratorium amatorskie otwarte od 8 rano do 9 wieczór; wykończanie zupełne prac amatorskich, powiększanie fotografii w wszelkich manierach, światłodruk itp.

Cenniki amatorskie ilustrowane na żądanie bezpłatnie, fotografie próbne za przysłaniem 25 ct.

Osobny dział i cenniki dla pp. fotografów zawodowych, Zakupno lub wymiana odpadów i nieużytków, zawierających srebro, platynę, lub złoto.

Ceny niższe od wszelkich konkurencyjnych, nawet od zagranicznych, wobec charakteru hurtownego przedsiębiorstwa. 4 24



H. NIEMETZ

MECHANIK i SPECYALISTA

Kraków, Sukiennice Nr. 30. Lwów, ul. Sykstuska Nr. 8. Biała. Bielsk.

Wyłączny Skład na Galicyę ręcznych i nożnych

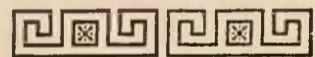
MASZYN DO SZYCIA SINGERA

Patent G. Nothmana w Berlinie — premiiowanych pierwszemi nagrodami na wystawach.

Przeszło 600 sztuk sprzedanych w krótkim czasie, świadczy najlepiej o ich doskonałości; szycia cicho, lekko i prędko, są w ogóle co do dobroci i trwałości nie do porównania z wszelkimi innymi sprzedawanymi za Singera.

Gwarancya na lat pięć. — Przyjmuję wypłaty ratami. — Gotówką rabat.

Warstat reparacyjny. — Ceny fabryczne. 4 20



Elektrotechnik - mechanik

EMIL PREYER

we Lwowie

przy ul. Sykstuskiej L. 23 (w byłym gmachu pocz.)

przyjmuje zamówienia i naprawy

wchodzące w zakres fizyki, chemii, matematyki, miernictwa i przyrządy lekarskie, jako to:

Przyrządy do badań naukowych w dziedzinie mechaniki, budownictwa, fizyki, chemii i fizjologii. Przyrządy miernicze niwelacyjne i do rysunków. **Motory parowe** i elektryczne wszelkich systemów. **Dynamomaszyny** wszelkich systemów. **Maszynki elektryczne** lekarskie różnych systemów, o prądzie stałym i przerywanym. Według **najracjonalniejszych przepisów elektrotechniki**, zakłada gromochrony (konduktory) na wieżach, kominach i budynkach. **Kontrola elektryczne** dla cegielni i innych fabryk. **Światła elektryczne** żarowe i łukowe. **Telefony**, mikrofony i sygnalizacje elektryczne (telegrafy domowe). **Kurki elektryczne** do zapalania gazu. **Elektryczne wodowskazy**, zegary elektryczne i t. p.

Podejmuje się **konstrukcyi** mechanizmów lub przyrządów, mających służyć do danych poszczególnych celów, jako też wykonywa modele nowych wynalazków, z zachowaniem najściślejszej tajemnicy. Powierzone roboty wykonywa z wszelką dokładnością i na czas umówiony. Ceny przystępne. 3 52

Wielki wybór krajowych wszelkiego rodzaju surowych i apretowanych.
Ceny bardzo umiarkowane.

Wyroby krajowe Korczyńskie!

Najtańsza i najlepsza bielizna stołowa. Chustki do nosa. Ręczniki do nacierania. Ręczniki zwykłe. Ściereczki i t. p., i t. p.

Centralny Skład Płócien Korczyńskich
PIERWSZEGO 3 10
Galicyjskiego Towarzystwa dla krajowego przemysłu tkackiego

WE LWOWIE
Plac Maryacki Nr. 1 „pod Prządką“.

Czysto lniane dreliszki liberyjne. Dyma. Segeltuch. Płócienka. Zefiry i Oxfordy od 30-tu do 50-ciu cent. za jeden metr.

Probki i cenniki gratis i franco!

Zamówienia na wyprawy, tudzież na wszelką bieliznę męską i damską przyjmuje się i wykonywa z wszelką starannością.

M. WALICHIEWICZ

we Lwowie, ul. Kopernika L. 2

poleca swój Skład i Pracownię

wszelkich wyrobów

rymarskich, siodlarsko-galanteryjnych
i batożniczych

w jak najnowszym guście.

Wszelkie zamówienia przyjmuje i utrzymuje stale na składzie

tłuszcz do konserwowania skór

jakoteż 3 0

lakier do odnawiania tychże.

RESTAURACYA

F. TURLINSKIEGO
w Hotelu pod Różą, ulica Floryańska

poleca się Szanownej P. T. Publiczności z dobrą polską i francuską kuchnią.

Wina od pierwszorzędnych firm zagranicznych. **Piwo** Pilzneńskie prosto z beczki. **Obiady gotowe** (Couvert) o każdej porze od 1-50 do 5 złr. 4 10

Specyalne BUTY do wyścigów, polowania i jazdy konnej, poleca

SKŁAD OBUWIA MĘSKIEGO JÓZEFA HIBIŃSKIEGO

w Krakowie, ul. Floryańska 32, dom Administracyi „Sportu“.

Magazyn istnieje od lat czterdziestu i zaopatrzony jest zawsze w obuwie męskie najnowszego fasonu i w największym doborze. 5 0

Ludwik Halski, Handel Towarów Żelaznych, Kraków, Sukiennice poleca urządzenia kuchenne, angielskie wyroby stalowe, filtry, samowary, ławki, krzesła i stoły składane, oraz rozmaite narzędzia ogrodnicze. Cenniki na żądanie franco. 5 26

Premiowana na wystawach przyrodniczo-lekarskiej w Krakowie 1881 r. i higieniczno-lekarskiej, dydaktyczno przyrodniczej we Lwowie 1888 r. **za swe wyroby**

Apteka pod „Złotym Słoniem“ we Lwowie

poleca następujące

ŚRODKI LECZNICZE WETERYNARYJNE

 **wyrobu aptekarza Henryka Blumenfelda.** 

Poleczone przez pp. profesorów c. k. szkoły weterynaryi, Wnych: dra Barańskiego, Królikowskiego i Kretowicza, tudzież przez Wgo F. Chelchowskiego, naczelnika weterynaryjnego przy Ministerstwie wojny, naczelnika weterynarza wojsk bułgarskich, majora i t. d. w Sofii i wielu innych znakomitości.

FLUID REGENERACYJNY

wyrobu aptekarza

Henryka Blumenfelda we Lwowie.

Znakomity środek pokrzepiający, wzmacniający i regenerujący dla koni i innych zwierząt domowych.

Środek ten, poleczony przez pp. profesorów tutejszej c. k. szkoły weterynaryi Wnych: Dr. Barańskiego, Królikowskiego i Kretowicza, działa z niezawodnym skutkiem w osłabieniach mięśni i ścięgien w przypadkach reumatyczno-gościecowych, zapaleniach traumatycznych, w kureczach mięśni, w zgrubieniu ścięgien i osłabieniu więzadeł.

 **Cena jednej flaszki 1 zlr. 20 centów.** 

Karpacki proszek pożywny

dla koni, bydła, owiec i trzody chlewnej

wyrobu aptekarza

Henryka Blumenfelda we Lwowie.

Środek ten, wypróbowany co do skutku przez znakomitości lekarskie i hodowców, działa znakomicie w niestrawności, katarach żołądka i kiszki, w chorobach wycieńczających — wogóle jako środek pokrzepiający, wzmacniający i dodatnio wpływa na wyglądanie koni i bydła i podnosi tychże siłę i energię.

 **Cena pakietu 35 centów.** 

Maść na grudę dla koni i bydła

wyrobu aptekarza

Henryka Blumenfelda we Lwowie.

Maść ta, uznana powszechnie jako niezawodny środek przeciw grudzie u koni, jakoteż u bydła opasowego; uchyła grudę szybko i zapobiega szkodliwym następstwom tej uporeczywej, szpecącej i hodowców na znaczne straty narażającej choroby.

 **Cena puszki 1 zlr. 20 centów.** 




Maść na kopyta dla koni i bydła

wyrobu aptekarza

Henryka Blumenfelda we Lwowie.

Maść ta, uznana jako niezrównana dla pielęgnacji kopyt, nadaje twardym i kruchliwym kopytom miękkość i elastyczność, zapobiega tworzeniu się szczelin i rozpadlin rogu kopytowego, a zapobiega zbytcej miękkości kopyt, z czego nieprawidłowe kształty tychże się wytwarzają.

 **Cena puszki 1 zlr. 20 cent.** 

 **Dla uniknięcia podrobień i naśladownictw uprasza się wyraźnie żądać wyrobów weterynaryjnych, zaopatrzonych**  **marką ochronną i podpisem aptekarza Henryka Blumenfelda.** 

Ministerstwo wojny. Stolica Sofia Nr. 36.

Świadcstwo.

Niżej podpisany potwierdza, że na podstawie 3-miesięcznych doświadczeń, robionych pod własnym kierownictwem na kilkudziesięciu chorych koniach wojskowych, również jak i na koniach tutejszej straży ochotniczej z preparatu weterynaryjnego wyrobu aptekarza Henryka Blumenfelda we Lwowie, przyszedł do następujących wniosków, a mianowicie:

1. Fluid regeneracyjny Blumenfelda, użyty przez umiętne ręce we właściwych wypadkach choroby, oddaje znakomite usługi. 2. Maść na grudę Blumenfelda bardzo korzystnie działa przy świeżych i zastarzałych wypadkach grudy, a oprócz tego może być też użyta z dobrym skutkiem przy natarciu od uprzęży i innych zranieniach skóry. 3. Maść kopytowa Blumenfelda zasługuje na wszechstronne uznanie z powodu należytego zakonserwowania i poprawy wadliwych kopyt. — Naczelnik wydziału weterynaryjnego przy Ministerstwie wojny, naczelnik weterynarz wojsk bułgarskich, nauczyciel przy szkole wojennej.

Stolica Sofia, 29 września 1890. **Major F. Chelchowski.**

Antoniny, Gubernia Wołyńska.

Zarząd Stada koni arabskich imienia J. O. Ks. R. E. Sanguszki
własność JW. Hr. Józefa Potockiego.

Fluid, wyrobu Pana Henryka Blumenfelda, aptekarza ze Lwowa, używalimy w naszej stajni i okazał się jako **bardzo skuteczny** we wszystkich wypadkach, tam, gdzie tego rodzaju przetwory używane bywają.

Zarządzający stadem L. Brzezicki.

Proszek karpacki pożywny dla koni, bydła i trzody chlewnej, wyrobu aptekarza Henryka Blumenfelda we Lwowie, wielokrotnie zastosowywałem w mej praktyce i przekonałem się o jego znakomitem działaniu, a to w niestrawności, w katarach kiszki i żołądka, w chorobach przebiegających z wycieńczeniem sił i w rekonwalescencji, wogóle jako środek pokrzepiający, wzmacniający i dodatnio działający na mleko. **Jest mojem zdaniem lepszy od innych tego rodzaju wyrobów**, co z prawdziwą przyjemnością stwierdzam.

Równie znakomite co do składu i skutku są: Fluid regeneracyjny i Maść przeciw grudzie, wyrobu aptekarza Henryka Blumenfelda.

Prof. Dr. Antoni Barański.

Zarząd centralny dóbr galicyjskich Hr. Romana Potockiego we Lwowie.

Na życzenie Wgo Pana z przyjemnością przychodzi mi poświadczyć, że Fluid regeneracyjny wyrobu aptekarza Henryka Blumenfelda **działa znakomicie** u koni przy reumatyzmach, przy osłabieniu ścięgien i wogóle, gdzie tego rodzaju środki używane bywają.

Fr. Szerbiński.

Preparaty wyrobu p. Henryka Blumenfelda we Lwowie, a mianowicie Fluid regeneracyjny i Maść kopytowa, używałem z bardzo dobrym skutkiem w odpowiednich wypadkach, przeto najusilniej je polecam PP. Kolegom i Hodowcom.

Sofia, 12 grudnia 1890.

L. Timofteiwicz

naczelnik oddz. weteryn. przy Min. spr. wewn.

Środki powyższe weterynaryjne zostały wypróbowane w następujących c. i k. pułkach armii austriacko-węgierskiej i zaszczycone nader pochlebnymi świadectwami dotyczących komend: C. i k. pułk ułanów Arcyksięcia Karola Nr. 3, c. i k. pułk ułanów Nr. 7, c. i k. pułk dragonów Barona Pireta Nr. 9, c. i k. dywizya furgonów Nr. 11, c. i k. pułk furgonów Nr. 3.

Główny skład w aptece pod „Złotym Słoniem“ Henryka Blumenfelda we Lwowie.

Oprócz tego są do nabycia w następujących aptekach: **we Lwowie** u pp. Mikolascha, Rukiera, Krzyżanowskiego i Piepesa; **w Krakowie** u pp. Stockmara i Rosnera; **w Brodach** w aptece p. Landesberga; **w Budzanowie** w aptece p. Jasińskiego; **w Kamionce strumił.** w aptece p. Pilewskiego; **w Kopyczyńcach** w aptece p. Redera; **w Podwołoczyskach** w aptece p. Schneidera; **w Pomorzanach** w aptece p. Alexiewicza; **w Stanisławowie** w aptece p. Amirowicza; **w Tarnopolu** w aptece p. Krzyżanowskiego. 2 3

Do miejscowości, w których apteki nie utrzymują na składzie środków leczniczych aptekarza Henryka Blumenfelda, wysyła apteka pod „Złotym Słoniem“ we Lwowie, powyższe środki na zamówienia **dosięgające łącznej kwoty 5 zlr. franco**, również nie licząc kosztów opakowania, tak, że strony otrzymują owe środki na miejscu po cenie oryginalnej, którą to kwotę w takim razie przy zamówieniu dołączyć należy.